

Rosja rozmieści „Iskandery” w Kaliningradzie i na Krymie?

25 czerwca 2016

Rosja może rozmieścić pociski balistyczne krótkiego zasięgu „Iskander-M” na Krymie i w Kaliningradzie, donosi Reuters powołując się na starszego pracownika naukowego Centrum Analiz Strategii i Technologii Michaiła Barabanowa i dyrektora Centrum Koniunktury Strategicznej Iwana Konowałowa.

„Myślę, że Kreml oficjalnie wystąpi z decyzją w sprawie rozmieszczenia „Iskanderów” w Kaliningradzie do 2018 lub 2019 roku, kiedy zaczną funkcjonować elementy obrony przeciwrakietowej w Polsce” – powiedział Barabanow.

Według niego systemy rakietowe, które Rosja może rozmieścić w Kaliningradzie, nie będą wyposażone w pociski z głowicami nuklearnymi. Jednak Barabanow dodał, że „w razie potrzeby” strona rosyjska może zdecydować się na taki krok.

W połowie kwietnia w obwodzie astrachańskim w ramach ćwiczeń na poligonie Kapustin Jar został przeprowadzony bojowy wystrzał rakiety z systemu „Iskander-M”.

Tymczasem dowódca sił USA w Europie uważa, że jeśli Rosja zaatakuje państwa bałtyckie, NATO ich nie uratuje. Rosja może zająć państwa bałtyckie szybciej niż bylibyśmy w stanie tam przybyć, aby je bronić – powiedział.

Hodges uznał za realistyczne obliczenia szeregu analityków, którzy uważają, że rosyjska armia teoretycznie potrzebowałaby od 36 do 60 godzin, aby zająć stolicy państw bałtyckich – pisze Zeit.

Poza tym naczelny dowódca oznajmił, że podczas ćwiczeń Anakonda w Polsce wyjawiono niewystarczającą koordynację państw członkowskich bloku podczas przerzucenia ciężkiego

sprzętu z zachodu na wschód Europy.

Wczoraj Hodges oświadczył, że straszy go szybkość przemieszczania się rosyjskich wojsk razem ze sprzętem na ogromne odległości.

Źródło: pl.SputnikNews.com

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net